

„Syn Boga” i inne problemy z dawnymi słowami

2 stycznia 2015

Słowa zmieniają znaczenie, pojęcia określane dawnymi słowami po latach określamy innymi, zaś słowa dawniej używane dziś znaczą zupełnie co innego.

Nie trzeba długiego czasu, wystarczy kilka pokoleń by nawet najczęściej używane słowa zmieniły swe znaczenia na tyle, że pierwotnego znaczenia nie rozumiemy. Dziś „dziewka” jest pogardliwym określeniem dziewczyny, choć dawniej jak chciano o dziewczynie pozytywnie powiedzieć mówiono właśnie „dziewka”. Zachowane do dziś w językach czeskim i słowackim pierwotne znaczenie słowa „czerstwy” u nas znaczy zupełnie coś innego. Dlatego uśmiejemy się, gdy w Czechach idziemy do sklepu kupić „czerstwe pieczywo”. Choć u nas zostało powiedzenie „czerstwy dziadek”. „Kutas” co dziś ma wulgarne znaczenie, dawniej po prostu oznaczał pompon z nitek lub sznurków przy pasie szlacheckim.

Znacznie więcej problemów pojawia się, gdy chcemy czytać teksty starożytne, do jakże błędnych wniosków dochodzimy interpretując słowa bez rozumienia tła historycznego i kulturowego. Dziś wielu głosi, że słowo Słowianin wywodzi się od niewolnika, powołując się na germańskie brzmienie słowa niewolnik choćby „slave” po angielsku, niektórzy na poparcie tej teorii sięgają nawet do łaciny po słowo „sclavus”. Słowem z łaciny klasycznej na określenie niewolnika było „servus” czy też „famulus” osoba służąca w tym niewolna. „Sclavus” pojawił się w łacinie dopiero w czasach wojen ze Słowianami i oznaczało jeńca wojennego.

Jeśli sięgniemy głębiej w czas, wiele problemów dzisiejszym chrześcijanom sprawia określenie jednego z przywódców Kościoła Jerozolimskiego, który tworzyli wszyscy uczniowie Jezusa, jego

rodzina czy też matka. „Jakub brat Jezusa” ewentualnie „Jakub brat Pański”. W języku w którym porozumiewał się Jezus nie rozróżniano brata rodzzonego od przyrodniego, czy też kuzyna. Nowy testament w kilku miejscach wspomina o rodzeństwie Jezusa, też nieznany stopnia pokrewieństwa. Mimo, że pojawiają się różne próby dzisiejszego rozumienia, że to syn Józefa z pierwszego małżeństwa czy też inne, dziś nie odpowiemy sobie, czy Maria miała jeszcze więcej dzieci czy też nie. Po prostu tego język nie zapisał. Dzisiejsze rozumienie słowa „brat” nijak się nie ma do jego rozumienia w tamtych czasach.

Podobny problem mamy z określeniem „Syn Boga”. Synami boga, bogini określali się różni władcy starożytności. Faraonowie byli synami Boga Ozyrysa, synami Boga lub Bogiń byli bohaterowie greccy, byli nimi również Cesarze Rzymu. Rozumienie to wywodzi się z mitologii greckiej w której bogowie schodzili na ziemię, by płodzić bohaterów i półbogów z ziemiankami czasami za ich zgodą, a czasami zwodząc podstępnie.

Słowo „Syn Boga” znajdowało również w starożytności inne znaczenie. Człowiek który nauczał o Bogu, cechował się wysokimi standardami moralnymi, nie przez pokrewieństwo a przez swe cnoty określany był „synem boga”. Taki dzisiejszy doktor teologii pod względem wiedzy. Tak znaczenie tego słowa względem Jezusa rozumiały judaistyczne odłamy chrześcijaństwa wywodzące się z Kościoła Jerozolimskiego, który jak wiemy początkowo tworzyli wszyscy uczniowie i rodzina Jezusa. Tak też to rozumie islam, który uznaje Jezusa za ostatniego proroka przed Mahometem. Mahomet tworząc Koran oparł się na jednej z sekt judeochrześcijańskich, których określał jako „dobrych chrześcijan”. Znaczenie „syn boga” jako określenie przynależne władcy i człowiekowi nauczającemu o Bogu zostało w średniowieczu zastąpione słowem „pomazaniec boski”. Tak określano królów i cesarzy (władca) i biskupów (nauczający o Bogu).

Dlatego też samodzielne czytanie tekstów dawnych bez

znajomości historii, kultury i znaczenia słów, a choćby minimalnie zapoznanie się z komentarzem osoby, która taką wiedzę posiada, często prowadzi na manowce. Bo jak byśmy dziś odczytali słowa „pomazaniec boży”? Człowiek, który został zaznaczony jakąś substancją przez Boga własnoręcznie?. A jak wiemy z historii taki fakt nigdy nie następował. Pomazania olejami święconymi dokonywali ci, co wcześniej byli pomazani.

Autorstwo: Zawisza Niebieski

Źródło: Neon24.pl